

# ZIEMIA RZESZOWSKA

czasopismo narodowe.

PRENUMERATA: z przesyłką poczt.  
W Polsce miesięcznie: 80 gr.  
W Ameryce rocznie: 2 dolary.

Cena numeru **20 groszy**

Wychodzi każdego piątku.

Rękopisów nie zwraca się, listów bezimiennych nie przyjmuje.

OGŁOSZENIA:

Za miejsce wiersza milimetrowego  
Na pierwszej stronie . . . 60 gr.  
W tekście . . . . . 40 " "  
Nadstanie . . . . . 20 " "  
Ogłoszenia . . . . . 10 " "  
Kolumna 3-łamowa.

OGŁOSZENIA przyjmuje i dzieł inseratowy prowadzi biuro w DRUKARNI UDZIAŁOWEJ ul. 3 Maja 7.

Adres Redakcji ul. 3-go Maja 7. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 142 472

Przedruk dozwolony tylko z powołaniem się na „Ziemię Rzeszowską“

**TREŚĆ:** Z Sejmu — Wieczornica przeciwalkoholowa — Korespondencja z Matysówki — Nowa instytucja chrześcijańska — Kronika.

## Nieufność do Rządu.

Posiedzenie sejmowe w dniu 20 ub. m. z początku odbywało się spokojnie, gdyż omawiano sprawę nie budzącą zastrzeżeń. Przyjęto szereg przedłożeń sejmowych, między innymi o płatach od zabaw publicznych i widowisk publicznych na rzecz Czerwonego Krzyża i o zmianie ustawy o zakresie działania Min. Reform Rolnych. Według wniosku większości rządowej oddaje się Okręgowe Urzędy Ziemskie pod przewodnictwem Wojewodom, czyli się uzależnia prace Urzędów Ziemskich od władz administracyjnych. Przeciwno niektórym postanowieniom ustawy wystąpił z ramienia Klubu Narodowego poseł Staniszkis, wykazując, że nie jest na miejscu przepis, że wojewoda może sobie zastrzec pewne sprawy dla siebie. Poprawki posła Staniszkisa większość odrzuciła.

Dokonano następnie zatwierdzenia 13 drobnych umów z rozmaitymi państwami jak z Rumunją w sprawie wydawania przestępców, o światowej umowie pocztowej, o ujednostajnieniu przepisów w sprawie przewozu lotniczego i innych.

Następnie przystąpiono do omawiania wniosku nieufności dla rządu w związku z procesem brzeskim. Wniosek ten obudził duże zainteresowanie w społeczeństwie, co na posiedzeniu znalazło swój wyraz w obsadzeniu szczelnym wszystkich miejsc na galerji dla publiczności, oraz przedstawiciele wielu pism krajowych i zagranicznych. Naturalnie, że większość rządowa wniosku tego uchwalić nie mogła. Wiedzieli o tem zgóry posłowie niezależni, zabierając głos w tej sprawie, pragnęli oni wobec społeczeństwa podkreślić znamienne rysy w procesie brzeskim i na podstawie dowodów, ujawnionych w przebiegu procesu, oświetlić niezdrowe stosunki, panujące w państwie polskim. Bardzo ostro przemawiał socjalista poseł Żuławski, co do ciągłej wrzawy i wściekłości doprowadzało posłów rządowych, tak, że nawet ich marszałek musiał wzywać do porządku.

Z ramienia Klubu Narodowego przemawiał poseł Trąmpczyński, którego znakomitego, poważnego przemówienia słuchano w wielkim skupieniu. Kiedy marszałek Trąmpczyński wszedł na trybunę, a wrzawa trwała dalej, ostrem przypomnieniem przywołał posłów rządowych do opamiętania. Przypomniał on: Około pół wieku zajmuję się polityką, a dwadzieścia kilka lat byłem członkiem różnych parlamentów, ale muszę powiedzieć, że nie widziałem, aby większość nie dopuszczała mniejszości do głosu. Jeżeli większość za pomocą

hańsu przeszkadza mniejszości, to z góry wytwarza w społeczeństwie przekonanie, że broni niesłusznej sprawy. Ilekroć poruszano sprawę Brzeźcia, a 1-szy raz to było we wniosku Klubu Narodowego w grudniu 1930 r., zawsze odpowiadano, że jest to sprawa sądowa. Tymczasem w rozmaitych procesach prasowych nie pozwolono mówić o przejściach więźniów brzeskich, oczywiście wskutek nakazu z góry. Nie przypominam sobie wypadku w którymkolwiek sądzie w Europie, ażeby nie pozwolono mówić o przesładowaniu w więzieniu. Obawiano się, ażeby cała hańba brzeska nie wyszła na światło dzienne. Celem kaźni brzeskiej było zastraszenie. Pomyłono się, sprawa brzeska wywołała wielką solidarność uczuć w społeczeństwie. Bezprawie w sprawie brzeskiej rozpoczęło się już od pomysłu użycia więzienia śledczego, jako środka ukarania przeciwników politycznych. Wszystkie nowoczesne ustawodawstwa uważają złe obchodzenie się z więźniem w śledztwie za pospolitą zbrodnię. I w Polsce mamy bardzo uczciwe przepisy, tylko u nas stale łamie się ustawy. Proszę przeczytać 3-cią część „Dziadów“ Mickiewicza, gdzie jest przedstawiony sposób traktowania więźniów wileńskich. Odniosłem wrażenie, że to przedstawienie katuszy błędnie w porównaniu z tem, co było w Brzeźciu. W stosunku do więźniów brzeskich przekroczono tak wiele przepisów ustawy karnej dla ludności cywilnej i wojskowej, że jeżeliby zastosować kary wobec przestępców, to są między dygnitarzami osoby, które wcale nie mogłyby wyjść z więzienia. Sam proces poza wyrokiem przyczyni się do uzdrowienia stosunków w Polsce, gdyż rzucił, błyskawicznie światło na otchłań, w którą Polska się stacza. Zeznania świadków wykazały wiele, strasznie ciemnych stron naszego życia politycznego, których sprawcami są członkowie obozu rządowego. Wniosek, stawiany przez nas mówi, że niezawisłość sądów jest pod znakiem zapytania. Do tego zmierzają powtarzając się od czasu do czasu nowa organizacja sądów. Celem jej jest uczynić sędziów, dzięki niepewności bytu, usłużnym narzędnikiem. Wiemy zgóry, że wniosek nasz będzie odrzucony, ale chodzi o to, aby kraj uprzytomnił sobie, w jakie rece rządy się dostały. Zwycięzcom w wyborach zarzuca się największe zarzuty: gwałty i oszustwa. Zamiast wyboru komisji śledczej, słyszy się wycia większości w tym sejmie. Nie wyczerpujemy wszystkich powodów, dla których uważamy rządy te za złe. Uzupełnimy to przy rozprawie budżetowej w Sejmie, wyka-

zując fatalne skutki gospodarcze obecnego rządu. Wspomnę jeszcze o regularnej bezkarności zbrodni, o ile ich ofiarami są członkowie niezależnych stronnictw. Sprawcy gwałtów są nieznanymi. Wspomnę o pogardzie prawa, o wykrętnem świadomie tłumaczeniu ustaw, o szkodzeniu władz przeciwnikom politycznym. Gdy się słucha nadużyć w Komisji budżetowej, to się nabiera przekonania, że to co się u nas dzieje, to nietylko kęs chleba dla I i IV Brygady, ale to bezwstydną objadanie się kosztem społeczeństwa. (Oklaski).

W odpowiedzi na te ostre zarzuty przemawiał były minister poczt p. Miedziński. Chciał on dowieść, że wniosek skierowany jest nie przeciwko rządowi, a przeciw sądowi. I chciał podać w wątpliwość wartość zeznań świadków odwoławczych. W odpowiedzi na zarzuty posła Żuławskiego, że nawet pisma francuskie, oburzone sprawą brzeską, domagają się zerwania stosunków z taką Polską — gdyż mu poseł Stroński pokazał urzędowe pismo ministerstwa spraw zagranicznych francuskiego, gdzie jest dokładny opis całego procesu brzeskiego — nie umiał nic odpowiedzieć, kiedy przedtem zarzucał lewicy, że to ona posyła wiadomości zagranicę o Polsce. Ostre starcie z Klubem Narodowym wywołało powiedzenie mówcy, że przyznali się do strzelania do b. prezydenta Narutowicza. Spowodowało okrzyki z ław Klubu Narodowego, by wymienić, kto się przyznawał i kto strzelał. „Wiadomo, że wyście strzelali z armat do prezydenta Wojciechowskiego“. I w tej sprawie uchylił się od odpowiedzi p. Miedziński. Po jego przemówieniu większość przerwała dalszą rozprawę, mimo sprzeciwu ostrego posła Róga ze stronnictwa ludowego i wniosek odrzuciła.

Codziennie dalej obraduje Komisja budżetowa. Na sobotnim posiedzeniu Komisji budżetowej omawiano budżet min. spraw wewnętrznych. Przy budżecie tym mówiono nietylko o nadużyciach administracji, ale także o ustawach samorządowych, o ustawie o zgromadzeniach, o sprawie ruskiej i żydowskiej.

Z klubu Narodowego przemawiali posłowie Rymar i Wierczak. Poseł Rymar szeregiem przykładów wykazał, jak daleko pojęcie ministra o tem, co w Polsce być powinno, odbiega od tego, co dziś jest. Przypomniał napad kilkunastu ludzi na zebranie w Ożarowie, w domu p. Oledzkiego, nadużycia przy wyborach w okręgu Przemyskim, o niezatwierdzeniu w Poznańskim wybranych przez radę miejską ławników. Usuwa się ludzi mających swoje zdanie. Rozwiązuje się rady, sejmiki, wójtostwa.

K. Wierczak.

**Kupuj tylko w sklepach katolickich!**

# Wieczornica przeciwalkoholowa.

„My chcemy trzeźwo żyć,  
Nie będziemy trunków pić”.

Z tym urywkiem pieśni, dopiero co na scenie słyszanej i z takim postanowieniem w duszy wyszli w dniu 7. II. br. z sali Sokoła uczestnicy „Wieczornicy przeciwalkoholowej” urządzony z okazji „Tygodnia Propagandy Trzeźwości”.

Prawda o tym „trucicielu” społeczeństwa, podana przeważnie przez usta dzieci w formie tak miłej i jasnej, przemówiła do zgromadzonych licznie uczestników z całą siłą.

Niemalą pracę włożyli organizatorzy tej imprezy, by stworzyć tak piękną całość.

Kilka krótkich, ale jak zwykle gorących słów Ks. Prezesa Częstki były miłym i zachęcającym wstępem do „Wieczornicy”.

Deklamacje naszych małych milusińskich były bez zarzutu, — oddane z pełnym zrozumieniem tematu i uczuciem, — dzięki wytrawnej i serdecznej pracy p. Zacharskiej.

Chór dzieci szkoły im. Duchlińskiej pod batutą p. Szeligowej odtworzył 3 pieśni z dziedziny abstynencji jak zwykle bardzo poprawnie. Prelekcja prof. Cyprysia na szeregu bardzo ciekawych cyfr oparta, udowodniła nam niezbicie, że używanie przez ludność alkoholu prowadzi do

upadku każde państwo, tak pod względem ekonomicznym jak i moralnym.

Na zakończenie jako słodki deszcz po obfitym abstynenckim duchowym poczęstunku, podziwialiśmy obraz sceniczny pt. „Grzyb truciciel” przepięknie odegrany przez uczennice szkoły im. św. Jadwigi.

Dyrektorka, p. Kulpińska, miała pełną nagrodę za Jej trud włożony w opracowanie tej miniaturowej, a tak ładnej i odpowiadającej swemu celowi sztuczki.

Częste i gorące oklaski były najlepszym dowodem, jak bardzo serdecznie była całość tej imprezy zrozumiana, odczuta i oceniona przez publiczność wypełniającą w ten dzień salę Sokoła.

Takich więcej, a cały Rzeszów będzie wnet za abstynentami powtarzał:

„My chcemy trzeźwo żyć,  
Nie będziemy trunków pić”.

P. Ł.

## OBIADY dla DZIECI

można zgłaszać na PLEBANJI  
we ŚRODY i PIĄTKI od godz. 10 — 12.  
Dary żywnościowe.

## Korespondencja z Matysówki

Z inicjatywy tamtejszego kier. szłoży p. Romana Ziemińskiego i naczelnika gminy p. Fr. Lisowicza odbył się w niedzielę 24 stycznia 1932 w tamtejszej gminie tradycyjny opłatek w którym wzięła udział tak młodzież, jak i starsi gospodarze z żonami, między którymi srebrzyły się głowy i ośmdziesięcioletnich staruszków.

Uroczystość zaszczyli również swą obecnością zaproszeni goście w osobach: Przewielebno ks. kanonika Jana Kobaka, ks. katechety Fr. Daszkiewicza, p. Marjana Kupkowskiego i p. Józefa Ziemińskiego z żoną.

Szczupła sala szkolna wypełniła się po brzegi i zaledwie mogła pomieścić przeszło 110 uczestników tej uroczystości. PP. Romanowie Ziemińscy, kierownikowie szkoły, nie szczędzili trudów, aby wszyscy goście byli zadowoleni i wynieśli z tego przyjęcia jak najlepsze wspomnienia. To też dzięki nim uroczystość wypadła pod każdym względem pięknie i wzorowo.

Po wstępnym słowie p. Romana Ziemińskiego przemówił podnieście ks. kanonik J. Ko-

bak, poczem nastąpiło łamanie się opłatkiem i kolacja. Podczas tej okolicznościowe przemowy wygłosili wszyscy czcigodni Goście, naczelnik gminy Fr. Lisowicz oraz gospodarze Wł. Niepsuj, I. Matwij i J. Siwek. Przemowy przeplatano kolędami, deklamacjami, pieśniami narodowymi i anegdotami. Pan kierownik szkoły uprzyjemnił też zebraniem chwilę audycją z radja, które specjalne na ten wieczór zainstalował w klasie.

W miłym i poważnym nastroju spędzili zebrani kilka godzin, zapominając choć na chwilę o troskach życia codziennego i ogólnym kryzysie. Podniesieni duchowo i pełni zadowolenia opuścili biesiadnicy progi szkoły z życzeniem, aby podobne zebrania wielkiej gminnej rodziny częściej odbywać się mogły.

## DATKI PIENIĘŻNE

dla biednych można składać  
na PLEBANJI we ŚRODY i PIĄTKI od 10—1,  
i w ADMINISTRACJI „Ziemi Rzeszowskiej”.  
Od 1 grudnia wydaje się biednym 200 obiadów.

### Z REDUTY.

## INTERES z AMERYKĄ

KOMEDJA FRANKA i HIRSCHFELDA,  
grana w niedzielę, dnia 2 lutego w sali Sokoła.

Niema w tej komedji „rumieniących” się dwuznaczników, erotyczno-lóżkowych powikłań, tupotu biegań i niezawsze miłego krzyku, ale zato doskonały układ sceniczny, sosik amerykański, pozorana zawziętość sytuacji, humor szczery, umiejętność zainteresowania widza do ostatniej chwili, a więc pełnia zadowolenia, tajnia życzeń, aby drugi raz powtórzono i dla tych, którzy wtedy nie byli.

W parze jak zawsze szła staranność i napięcie reżyserji i umiejętność dekoratorska (p. Stary), która stworzyła cacko saloniku nawet ze sufitem — jako nowością, świadczącą o ciągłych postępach Reduty.

Przez salę przewinął się cichy cień żalu, że p. Sikorowa poraz ostatni występuje tutaj na scenie. Pełne przejęcia się opracowaniem ról, naturalność i wdzięk ruchów, dobra dykcja, wczucie się w daną postać — te zalety i w ujęciu

Klary Fronczyńskiej, żony grymaśnej, a pełnej kokieterji, broniącej swych praw i zwyciężającej, spotkać się musiały z należyłą oceną, jaka miła Jej będzie pamiątką od ogółu widzów.

Z trudnej roli stenotypistki, rozumnie na życie się zapatrującej, wyszła p. Staryowa zwycięsko nie tracąc ani na chwilę wdzięku, a pewne subtelne niedociągnięcia łatwe są do przebaczenia, jeśli się zważy, że autorowie postaci tej nie dali tyle wypukleń, co innym. Rola pokojóweczki Frani, w ujęciu pny Kalicińskiej bez zarzutu taka jakaś naturalna, miła w swej ruchliwości i modulacji głosu.

Podczas i po grze p. Mikiewicz-Fronczyńskiego — długo echo uznania i prawdziwego oklasku grało u widzów. Przez trzy akty ten nieszczęśnik, mąż zahukany, umiał w pełni odcienić, niepowtarzających się ruchów i gry twarzy bawić publiczność, wnosząc w swą rolę coś Frenklowskiego. P. Szugt doskonale podkreślił „egzotyczność” amerykanina, podkład zimnego ujęcia nawet erotycznych zagadnień, opanowanie ruchów, a p. Siciński jako jego sekretarz wniósł na scenę oryginalność typu dobrze się łączącego z łamaną wymową.

## Nowa instytucja chrześcijańska.

W czasach wzrastającego kryzysu z radością należy powitać powstanie nowej instytucji, mającej na celu udzielanie swym członkom pomocy materialnej w formie kredytów. Przed dziesięciu mniej więcej tygodniami powstała w Poznaniu Chrześcijańska Spółdzielnia Wzajemnych Kredytów „Wiano”.

Przy założeniu Spółdzielni jej fundatorzy kierowali się następującymi względami: W ostatnich czasach powstaje wielka liczba tego rodzaju spółdzielni semickich — zadaniem naszym jest przeciwstawić im instytucję o charakterze chrześcijańskim, kierującą się etyką katolicką. Wielka liczba wstępujących członków do żydowskich spółdzielni posagowych — wskazuje na potrzebę tego rodzaju instytucji. Wreszcie pomoc materialna jaką na wypadek małżeństwa członkowie, a na wypadek zgonu sukcesorzy czerpią ze spółdzielni, ma również swój wielki atut w dzisiejszych trudnych czasach.

Spółdzielnia jest pomyślana jako instytucja ogólnokrajowa. Po dziesięcioletniej działalności posiada już 1450 zadeklarowanych udziałów. Ustrój i statut spółdzielni, wzorowany na zagranicy, daje pełną gwarancję rozwoju „Wiana”.

Zkoiei przejdziemy w zarysie najważniejsze dane o zadaniach i sposobie ich realizacji w spółdzielni. Przedsiębiorstwo udziela pożyczek członkom, wstępującym w związki małżeńskie i spadkobiercom po zmarłych członkach w wysokości 1000 zł. na jeden udział. Są to pożyczki niezwrótne przez pożyczającego, lecz spłacane przez wszystkich członków spółdzielni, co przy 5.000 członkach wynosi 20 gr. na osobę. Wysokość udziału wynosi 50 zł. płatne w 10 lub 20 ratach miesięcznych.

Od swych udziałów członkowie otrzymują ponadto dywidendę. Po otrzymaniu pożyczki i po spłaceniu jej w 4-rech miesiącach przez udziałowców — dany pożyczkobiorca automatycznie przestaje być członkiem Spółdzielni. Poza to udziela Spółdzielnia w potrzebie zwykle pożyczki za odpowiednim zabezpieczeniem.

To są ogólne informacje o przedmiocie przedsiębiorstwa. Ogólne zasady instytucji i jej chrześcijańska firma zjedną sobie z pewnością uznanie w najszerszych kołach społeczeństwa a zwłaszcza wśród młodych, którym tak trudno nieraz z powodów materialnych wstąpić w związki małżeńskie.

Zastępstwo na powiat rzeszowski objął P. W. Waller (Elekrownia, Rzeszów).

## KRONIKA

### Osobiste

W sobotę, dnia 6 lutego br. pobłogosławił w kościele paraf. w Słocinie Ks. Prałat Gadowski z Bochni, związek małżeński p. Marji Molówny, siostry tuł. przemysłowca z p. Mieczysławem Szczepańskim, porucznikiem instrukt. szkoły podchor. rez. w Rzeszowie.

**Z Reduty.** W niedzielę, dnia 14 lutego br. odegraną zostanie sztuka ludowa Sewera w 4 aktach w sali Sokoła pt. „Dla świętej ziemi”. Początek o godzinie 8 wieczór. Ceny miejsc niższe.

**Poranek muzyczny** orkiestry symfonicznej 17 p. p. odbędzie się w niedzielę, dnia 14 bm. o godz. 12:30 w sali kina „Henryka”. Ceny miejsc od 15 — 50 gr. Program: 1) Marsz — Louis Game 2) Uwertura, Pikowa dama — Suppe 3) Walc, Wiedeński Cosall — Strauss 4) Rapsodia węgierska Nr. 2 — Liszt 5) Serenada — Noskowski 6) Rumba — Bianco Simous 7) Marsz cygański — Gidord.

**Banknoty polskie** pod względem estetycznym przedstawiają się nieszczególnie w porównaniu np. ze znaczkami pocztowymi, które są tak misternie wykonane. Dlatego czas pomyśleć o tem, ażeby nieudolnie robione podobizny Kościuszki zastąpić odbitkami z jakich celniejszych obrazów Jana Styki, czy Wojciecha Kosaka. Byłoby to godnym uczczeniem pamięci bohatera, a przytem utrudniłoby się podrobienie

stuzłotówek, co już niejednokrotnie się powtarzało ku wielkiej szkodzi Państwa Polskiego. Zresztą ładnie wykonane banknoty byłyby chluba rządu polskiego, a poniekąd zjednywałyby nam sprzymierzeńców, których nie mamy za dużo... w każdym razie warto byłoby poświęcić więcej uwagi tak doniosłej sprawie.

**25-lecie Kasy Stefczyka w Połomju.** Kasa Stefczyka w Połomju istnieje od przeszło 25 lat. Czołowym założycielem jest ś.p. ks. Franciszek Ziemia i terazniejszy prezes Kasy p. Michał Pałys. Z początku Kasa znajdowała się w ciężkim położeniu finansowym. Lecz przy pomocy energicznych sił Kasa poczęła powstawać na nogi. Obecnie Kasa posiada 314 członków i duże zasoby pieniężne do obrotu. B. łączką Kasy jest brak lokalu, co bardzo odbija się na Kasie. Duże zasługi na polu społecznym położył tutaj ks. Józef Wojnar. Jest obecnie przewodniczącym Kasy, to też Kasa mimo ciężkich warunków bardzo dobrze się rozwija. Takich stowarzyszeń potrzeba nam w Polsce bardzo dużo i dużo trzeba nam dzielnych ludzi, nie tylko w piórze, lub w słowie, lecz w czynach. Cześć ś. p. ks. Franciszkowi Ziemi i obecnemu przewodniczącemu ks. Józefowi Wojnarowi. Niech „Przyjaciel Ludu” nie ujada darmo, lecz niech najpierw siebie uleczy.

**Koszty żywności w miastach polskich.** Według danych głównego urzędu statystycznego, wskaźniki kosztów żywności w większych miastach, biorąc za podstawę, że r. 1927 równa się sto, przedstawiały się w grudniu 1931 r. następująco: Warszawa 69.1, Włocławek 67.7, Piotrków 66.6, Kielce 69.5, Siedlce 66.9, Zamość 72.3, Białystok 65.8, Grodno 66.1, Baranowice 64.5, Pińsk 65.7, Łuck 65.2, Kowel 65.7, Toruń 65.4, Grudziądz 65.8, Kraków 69.4, Nowy Sącz 66.8, Tarnów 67.1, Lwów 67.3, Borysław 63.6, Drohobycz 61.9, Przemyśl 65.3, Rzeszów 61.8, Stanisławów 61.5, Kołomyja 64.9, Stryj 64.3, Tarnopol 61.

**Nowy podatek.** Urząd Skarbowy w Rzeszowie podaje do wiadomości, że w myśl art. 31, 32 i 34 ustawy z dn. 19 grudnia 1931 r. w sprawie zmiany ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. R. P. Nr. 112 poz. 881) zostały pociągnięte z dniem 1 stycznia 1932 r. do obowiązków wykupienia świadectw przemysłowych następujące przedsiębiorstwa, dotychczas obowiązkowi temu niepodlegające:

1) Samoistne przedsiębiorstwa robót i dostaw na sumę 2.000 zł. 2) Hotele i pokoje umeblowane, posiadające do wynajęcia ponad 2 do 4 pokojów. 3) Przedsiębiorstwa, zaliczone do rozdziału XIX części II lit. c. taryfy, stanowiącej załącznik do art. 23. ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym, a zatrudniające bądź samego właściciela przedsiębiorstwa, bądź też właściciela i jednego pracownika, względnie członka rodziny.

Ponieważ ustawa z dnia 19 grudnia 1931 r. została ogłoszona w dniu 31 grudnia 1931 r. wymienione wyżej przedsiębiorstwa nie były w możności wykupić świadectwa przemysłowe na rok 1932 w terminie, określonym w art. 30 ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym.

Z tych względów Ministerstwo Skarbu na podstawie art. 122 ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym odracza do końca lutego 1932 r. termin do nabycia świadectw przemysłowych na rok 1932 przez wyżej wymienione przedsiębiorstwa.

**O dreczeniu zwierząt.** Woźnica katuje konie nadmiernie przeciążone; na placu z drobiem handlarze rzucają drobiem, ciągną za jedno skrzydło, lub nogę. Czy biedny drób, przeznaczony na zabicie, musi przedtem być tak męczony? Mówi się o ochronie zwierząt i delikatności uczuć, ale tylko w teorii. Należałoby zaapelować do uczuć ludzkich o litość dla biednych zwierząt, zależnych zupełnie od woli człowieka!

**Drugi tysiąc cegieł na Sierociniec** św. Antoniego i Bursę Rzem. zgromadzili patrioci wezwani przez p. F. Ślusarczyka i Redakcję Ziemi Rzeszowskiej do kucia Łańcucha pracy w Nowym roku. W imię św. Antoniego cudotwórcy, kujmy ognia trzeciego tysiąca cegieł, nie zrażając się trudnościami. Każde dzieło Boże ma krzyże i przeciwności, ale zwycięża zawsze. Bóg błogosławi wspólnym wysiłkom i pracom do rozpoczęcia i wykonania tak potrzebnego dzieła, jakim jest Sierociniec i Bursa rzemieślnicza. Wychowanie dzieci opuszczonych jest w naszych czasach najważniejszą akcją narodowo-społeczną. Coście uczynili jednemu z tych maluczkich, — mówi Chrystus — mnieście

uczynili i otrzymacie zapłatę w niebie. A więc pracujmy nad ogniami dalszemi Łańcucha...

Ks. J. A. Łukaszewicz.

**Kradzież żarówek elektrycznych.** Właściciele kamienic donoszą, że od jakiegoś czasu giną stale żarówki elektryczne z klatek schodowych. Niedawno p. Koboj Józef wysledził, że jest do tego trzech spółników między nimi jeden żyd, którzy z niektórych kamienic wynoszą po 5 i 7 żarówek.

**Na marmurową tablicę w Sierocinicy** św. Antoniego złożył 100 zł. Bank Polski, Oddział Rzeszów. Pamięć szlachetnego ofiarodawcy zostanie uwieczniona dzięki zapobiegliwości W. P. dyrektora Benedykta Michalika. Kto nie może ufundować łóżka wieczystego za 2.000 zł. ten zdobędzie się na 100 zł. zwłaszczając, że należytość uiścić można ratami. Budujmy Żywy Pomnik Niepodległej Polsce w Rzeszowie wspólnymi siłami.

Ks. J. A. Łukaszewicz.

**Godne napiętnowania.** Ciągłe się słyszy o wypadkach pośliznięcia i złamania ręki lub nogi. Nie tak dawno złamał nogę i do dziś pozostaje w szpitalu prof. Luśniak. To znów podobny wypadek miał przy składzie soli, na ul. Asnyka P. Sosnowski. Świeżo mamy do zanotowania nowy wypadek. Oto p. Rosińkiewiczowa, przechodząc obok Hotelu Lwowskiego pośliznęła się i złamała nogę. Trzeba to zaznaczyć, że tak koło składki soli, jak koło Hotelu Lwowskiego nigdy chodnik nie jest posypany piaskiem. Jest to co najmniej godne napiętnowania niedbalstwo ze strony właścicieli tych realności. Mam nadzieję, że organa bezpieczeństwa, jak w inne lata i obecnie zwrócą na to uwagę.

**Łańcuch** na Sierociniec. Ks. Dr. Jałowy składa 5 zł. i zaprasza Ks. Kat. Winc. Koszałkę i Ks. Kan. Kobaka ze Słociny.

**Tysiące podań.** Władze wojskowe są obecnie zasypane farnianymi podaniami o przyjęcie do wojska. Mnóstwo kandydatów czyni starania w kierunku przyjęcia w poczet zawodowych podoficerów a także szeregowych. Do wiosennego poboru zgłaszają się tysiące ochotników, którzy już obecnie starają się o przyjęcie do służby. Zjawisko tłumaczy się wielką biedą, jaka dotyka ludzi. Obecnie mnóstwo młodych ludzi marzy o pewnym kawałku chleba i dachu nad głową w koszarach. Większość podań nie jest uwzględniona.

**Oryginalna reklama.** Na Wystawie Krajowego Przemysłu, która odbyła się w Rzeszowie od 28. I. do 7. II. w lokalu szkoły powszechnej kr. Jadwigi firma „Pharmachemia” włas. Mag. Farmac. Wacław Paździerski Fabryka Chem. Kosmet. w Bydgoszczy w oryginalny sposób rnbila propagandę swoich Kosmetycznych wyrobów, był demonstrowany chłopiec u którego pół twarzy była w piegach, zaś druga połowa czysta i delikatna pozbawiona piegów przez krem-mydło „Halina”, oprócz tego firma wyrabia jeszcze inne środki do pielęgnowania urody, zębów, włosów itp. — za skuteczność których firma „Pharmachemia” była odznaczona na wystawach w Polsce i zagranicą. a przeto polecamy wyroby Mag. Farm. Paździerskiego popierać, jako krajowe z jednej strony, a z drugiej jako skuteczne do nabycia w aptekach i drogerjach, a w razie braku w Towarzystwie Przemysłowym lokal K. K. Oszczędności w Rzeszowie, gdzie można dostać prospekta tych wyrobów bezpłatnie.

**Zakładajmy Związki Młodzieży Ludowej.** S nacja gwałtownie pragnie op nować ludność wiejską, a przeważnie młodzież. Idą na wieś różni odznaczeni sanacyjni mężowie i prawie przez przymus pchają młodzież w różne t. zw. Związki Strzeleckie itp. W samowolnych owych związkach sanacyjnych nie może nikt otworzyć ust, bo od czegoż policja? A przypatrzmy się bliżej Związkowi Młodzieży Ludowej „Znicz”. Na każdym kroku są one prześladowane. Jak się zachowywała młodzież wychowywana przez sanacyjnych mężów byliśmy sami świadkami. Oto syn przy wyborach z karabinem w rękę wydzierał z ręki ojcu, czy matce kartkę z 7 lub 4, a wtykał 1. W takim to duchu wychowywała i wychowywa młodzież chłopską sanacja. Czy wy, ojcowie, pozwolicie swym synom na wstępowanie do podobnych związków sanacyjnych.

**Nominacja w M. S. Z.** W Ministerjum spraw zagranicznych nastąpił szereg nominacji. M. in. kapitan Zarychta mianowany został radcą ministerjalnym w wydziale ogólnokonsularnym, kpt. Sośnicki — radcą ministerjalnym, a kpt. Skarżyński — prowizorycznym radcą mi-

nisterjalnym w departamencie administracyjnym. P. Józef Mościcki został mianowany prowizorycznym sekretarzem poselstwa II klasy w ambasadzie polskiej w Waszyngtonie.

**„Gazu”!** Tak cudownie się nazywająca ulica twórcy Trylogii prosi i prosi ciągle o światło, aż wreszcie jest zmuszona przemówić ustami p. Zagłoby: „Ha, skurczybyki, kobyle dzieci! Niedość, że latarnie są tak rzadko rozstawione, jak skwarki w żydowskiej kaszy, to i tych się wam nie chce zaświecić! Tatarzeta wam iskać bisurmańcy, nie spełniać honores oświetlenia miasta. Michale, uszczypnij mię, czy nie śnię... Taka ulica, a ciemno jak u murzyna w uchu, wykapanego o północy w czarnej kawie”. Od siebie dodajemy, że najwyższy już czas, aby pociągnąć do odpowiedzialności tych, którzy mają świecić lampy w tamtej dzielnicy.

**Przeciw... Paderowskiemu.** Na posiedzeniu lwowskiego magistratu wpłynął wniosek przemianowania dwóch ulic Lwowa. Jedna nazwana być miała imieniem Ignacego Paderewskiego, druga gen. Rozwadowskiego. Prezydent m. Lwowa p. Drojanowski kategorycznie sprzeciwił się temu wnioskowi; poparli swojego wodźcę radcy z BB — poczem p. Drojanowski zażądał, aby wniosku tego... nie protokółować. Aby nie było ani śladu i wspomnienia „nieprawomyślnych” projektów opozycji...

**Datki.** P. Prof. Danielska składa na Sierociniec Zł 15 — zamiast wieńca na trumnę śp. M. Jędrzejowicza.

**Tragedja „trójkąta małżeńskiego”.** Przed kilkoma miesiącami zamieszkał przy ul. Podpromie cukiernik S., który przyjechał z Zakopanego ze swoją przyjaciółką Z. Owocem w pożyciu było dziecko. Zdawało się nawet, że to sezonowe małżeństwo jest ze sobą szczęśliwe, ale kres ich szczęścia położyło zjawienie się w Rzeszowie żony p. S. W ubiegłą niedzielę S. nakłoniła męża do opuszczenia Z. i do wyjazdu z Rzeszowa. Opuszczona kochanka nie widząc żadnej przyszłości przed sobą i nie mając środków do życia — wypita denatur z mieszaniną lizolu. Ostatnimi jeszcze wysiłkami woli zaniosła dziecko pod mieszkanie dozorczy domu i slaniając się powróciła do mieszkania i zamknęła drzwi na klucz. Powrotna jej droga nie uszła jednak uwagi przechodniów. Kiedy na pukanie do drzwi nikt nie odpowiadał, wyważono drzwi i znaleziono desperatkę już w agonji. Z udzielono natychmiastowej pomocy lekarskiej i zdołano ją jeszcze uratować.

#### Repertuar kin:

„WANDA” wyświetla potężny dramat p. t. „MADAME SZATAN”. W rolach głównych Lillian Roth, Reginald Denny i Kay Johnson.

„MUZEUM” wyświetla wspaniały arcyfilm produkcji Foxa p. t. „MIŁOSTKI KSIĘCIA PANNA” w rolach głównych Jose Mojica oraz Conchita Mantelegro.

„HENRYKA” podwójny film p. t. „BOB REPORTER” i „MASKA OBŁUDY”.

#### Z kroniki żałobnej

† Ś. p. MIECZYSLAW ZAREMBA ILLUKIEWICZ, absolwent medycyny weterynaryjnej, zmarł po krótkich cierpieniach we wtorek, dnia 9 lutego br. w 25 roku życia. Pogrzeb odbył się we czwartek, dnia 11 bm. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w piątek, dnia 12 bm. o godzinie 8 rano.

† Ś. p. MARJA CEZAROWA wdowa po sekretarzu Starostwa zmarła we środę, dnia 10 lutego br. o godz. 3 rano w 52 roku. Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 12 bm.

#### OGŁOSZENIE.

Sąd okręgowy Wydział cyw. I. S. 5 w Rzeszowie z dnia 20 XI. 1931. Syg. I. 5. Firm 344 i 345/31 Stow. III. 112 zlikwidował Spółkę mleczarską stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Babicy p. Rzeszów.

Wzywa się wierzycieli do zgłoszenia swoich wierzytelności w przeciągu jednego roku licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Babica, dnia 24. I. 1932.

Likwidatorowie  
JAKÓB BIEDA, HENRYK MAC.

**Schwarz Markus** ur. 1907 w Rzeszowie unieważnia zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Rzeszów.

Nowość!

Nowość!

50  
ZŁ.NAJTAŃSZĄ POLSKĄ ENCYKLOPEDIĄ JEST  
nowe wydawnictwo

które zaczęło się ukazywać od 1 lutego pod tytułem:

TRZASKI, EVERTA I MICHAŁSKIEGO

50  
ZŁ.

# Encyklopedia Powszechna

## W DWU TOMACH

opracowana przez najwybitniejszych uczonych polskich.

100 000 pojęć objaśnionych, zgorą 2.000 s. druku, kilkadziesiąt tablic z ilustracjami, wyposażenie graficzne równe dotychczasowym wydawnictwom firmy Trzaski, Everta i Michalskiego, najlepszy papier bezdrzewny.

ENCYKLOPEDIA POWSZECHNA W DWU TOMACH w sposób zwięzły, niemniej jednak wyczerpujący, ujmując wszystkie zagadnienia naukowe, oraz sprawy życia oodziennego. Na każde pytanie znajdzie się tu odpowiedź trafna i pewna. Aktualności z wszystkich dziedzin wiedzy oraz polityki bieżącej zostały uwzględnione szczegółowo.

ENCYKLOPEDIA POWSZECHNA W DWU TOMACH stanowi księgę niezbędną dla każdego człowieka, który pragnie sprawdzić swoje wiadomości, dowiedzieć się o szczegółach nowych, znaleźć materiał do pracy. Nadaje się do użytku zarówno w domu jak i w szkole.

ENCYKLOPEDIA POWSZECHNA W DWU TOMACH — ukaże się w dwunastu zeszytach, każdy w objętości 192 szpalt czytelnego druku. Cena zeszytu w prenumeracie, łącznie z przesyłką Zł. 4. — Po ukończeniu druku całego wydawnictwa prenumeratorzy otrzymają **bezpłatnie** piękne i trwałe, złocone, płócienne okładki na oba tomy, za zwrotem kosztów przesyłki w wysok. Zł. 2 — czyli w prenumeracie otrzymają czytelnicy.

**DWA TOMY ZA 50 ZŁ!!**Jest to zatem **najtańsza Encyklopedia w Polsce.****Niebywale niska cena, rozłożona na 12 rat, umożliwia nabycie Encyklopedji Powszechnej w dwu tomach — wszystkim.**

Od dziś nie będzie domu polskiego, w którym nie byłoby tej Encyklopedji. Nawet ci, którzy posiadają naszą 5-cio tomową „Encyklopedję Ilustrowaną“ chętnie posługiwali się będą „ENCYKLOPEDIĄ POWSZECHNĄ W DWU TOMACH“, jako dziełem wybitnie podręcznym, które można stale mieć do użytku

Prenumeratę: **Zł. 4** miesięcznie, względnie **Zł. 12** kwartalnie nadsyłać należy na konto PKO. Nr. 464 — pod adresem księgarni wydawniczej

**TRZASKA, EVERT I MICHAŁSKI Sp. Akc.**

Warszawa, Krak. Przedmieście 13

Gmach Hotelu Europejskiego.

## BANK SPÓŁDZIELCZY

◆ **ZIEMI RZESZOWSKIEJ** ◆

SPÓŁDZ. z NIEOGR. ODPOW. w RZESZOWIE, ul. Grottgera

przyjmuje wkłady oszczędnościowe  
**ZŁOTOWE** jak i **DOLAROWE**  
za wysokim oprocentowaniem

Zalätwia inkasa — Przeprowadza przekazy zagraniczne.

**RAMKI SKÓRKOWE**  
ALBUMY-PAMIĘTNIKIpoleca  
**Papiernia**UL. 3-go MAJA 9.  
SKŁAD PRZYRÓBÓW KANCELARYJNYCH:**PAPIER LISTOWY**  
KARTKI WIDOKOWE

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH  
**„KOWALSKINA“**  
USUWA NAJSILNIEJSZE  
BÓLE GŁOWY  
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA  
„AP. KOWALSKI“ WARSZAWA

## SKŁADNICA KÓŁEK ROLNICZYCH W RZESZOWIE

poleca:

**WĘGIEL GÓRNOŚLĄSKI** oraz **DĄBROWIECKI**

— szczególnie godny polecenia do ogrzewania pieców pokojowych —

**DRZEWO OPAŁOWE** rąbane i całe.

CENY KONKURENCYJNE!

Z DOSTAWĄ I ZNIENIENIEM DO PIWNICY!

**PASZE TREŚCIWE** (makuchy i otręby).**WSZELKIE DRUKI**  
starannie — szybko — tanio  
wykonuje**DRUKARNIA**  
**UDZIAŁOWA**

Rzeszów 3-go Maja (naprzeciw poczty).